

Anna Dłużewska

Fundamentalizm i radykalizm muzułmański a zagrożenia rozwoju turystyki - na przykładzie krajów Azji Południowo-Wschodniej

International Journal of Management and Economics 35, 106-119

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Anna Dłużewska

Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie

Fundamentalizm i radykalizm muzułmański a zagrożenia rozwoju turystyki – na przykładzie krajów Azji Południowo-Wschodniej

Wstęp

Celem artykułu jest próba oszacowania zagrożeń dla branży turystycznej związanych ze wzrostem fundamentalizmu i radykalizmu muzułmańskiego. Zagrożenia mogą mieć charakter bezpośredni (zamachy terrorystyczne), ale nie bez znaczenia są również zagrożenia pośrednie, skutkujące stopniowym obniżaniem atrakcyjności turystycznej poszczególnych obszarów (np. porzucanie strojów regionalnych na rzecz czadorów, nagłaśnianie nocnych modłów w meczetach – znaczny wzrost poziomu hałasu, zakaz sprzedaży alkoholu, zmiana nastawienia zbiorowości przyjmującej do turystów).

Za przykład posłużyły dwa regiony krajów Azji Południowo-Wschodniej: Palawan na Filipinach oraz Penang w Malezji. Artykuł opiera się na badaniach terenowych (obserwacja uczestnicząca, wywiady nieskategoryzowane, eksperymenty badawcze) stanowiących kontynuację badań przedstawionych w pracy „Społeczno-kulturowe dysfunkcje turystyczne w krajach islamu”. Badania prowadzono w okresach październik–listopad (Filipiny) oraz lipiec–sierpień 2010 (Filipiny, Malezja).

Wpływ islamu na postawy wierzących w odniesieniu do tzw. obcych, czyli turystów, jest bardzo znaczący. Wśród różnych religii świata jedynie islam i chrześcijaństwo wykazują postawy „misjonarskie”, tj. nawracania niewiernych na drogę wierności Bogu. W przypadku islamu istotne jest zwłaszcza podporządkowanie zachowania „niewiernych” normom obowiązującym muzułmanów. Prawdziwe, wewnętrzne przekonania są już mniej istotne [Jackowski 2003, Dłużewska 2009]. *Dżihad*, czyli walka z niewiernymi, jest jednym z filarów wiary i obowiązkiem każdego wierzącego [Danecki 1997–1998]. Sprawia to, że w wielu środowiskach muzułmańskich istnieje powszechne przyzwolenie na walkę z brakiem moralności, również w odniesieniu do turystów. Postawy antyturystyczne są jednak bardzo zróżnicowane w różnych krajach [Aitchison 2007, Dłużewska 2009].

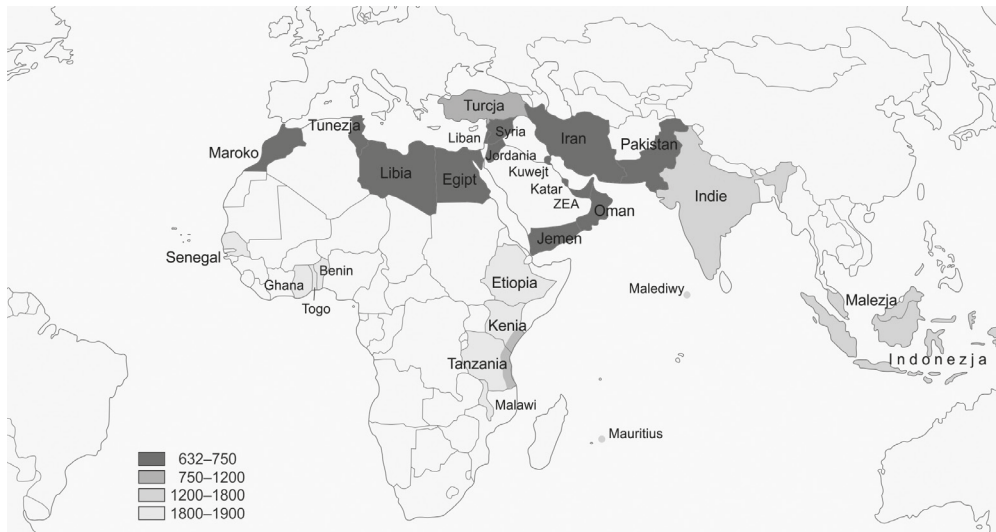
Badanie wpływu islamu na turystykę jest tematem trudnym. Samo podejmowanie takiej problematyki nie mieści się w nurcie poprawności politycznej reprezentowanej oficjalnie przez środowiska dyplomatyczne. Z drugiej strony, badania ankietowe prowadzone w różnych krajach wskazują, że islam kojarzony jest z terroryzmem, co powoduje

RYSUNEK 1. Udział islamu w krajach, w których rozwija się sektor turystyczny (udział turystyki w PKB powyżej 5%)



Źródło: Dłużewska 2009.

RYSUNEK 2. Okres występowania islamu w krajach, w których rozwija się sektor turystyczny (udział turystyki w PKB powyżej 5%)



Źródło: Dłużewska 2009.

znaczące zmniejszenie ruchu turystycznego w miejscach, gdzie dominuje ta religia (rysunek 1). Nie bez znaczenia jest oczywiście wiedza turystów na temat dominacji islamu w obszarze penetracji turystycznej. Wiedza ta jest powszechna w odniesieniu do krajów Afryki Północnej, Bliskiego Wschodu czy Półwyspu Arabskiego, inaczej dzieje się jednak w przypadku krajów azjatyckich. Powszechnie uważane są one za buddyjskie lub wielokulturowe (badania własne 2010, 2011), choć w wielu przypadkach islam ma tu zdecydowanie bardziej radykalną formę niż w krajach Północnej Afryki czy Bliskiego Wschodu. Zarówno na Palawanie na Filipinach, jak i w Penang w Malesji liczba muzułmanów nie przekracza 60 %. W obydwu obszarach jest to „islam młody” (rysunek 2).

Charakterystyka społeczno-gospodarcza Malesji

Malesja zajmuje powierzchnię 329 847 km²; położona jest na Półwyspie Malajskim oraz na Wyspie Borneo. Jest to jeden z najlepiej rozwiniętych i najbogatszych krajów Azji Południowo-Wschodniej. PKB *per capita* w latach 2005–2010 wynosił 14591 USD [World Bank 2011]. Główne gałęzie gospodarki stanowią: przemysł i górnictwo (45,3 %), handel i usługi (44,8 %) oraz rolnictwo i rybołówstwo (9,9 %) [United Nations Development Programme 2010]. Z roku na rok maleje udział rolnictwa i rybołówstwa wzrasta natomiast udział handlu i usług, w tym usług turystycznych. W 2007 r. w usługach zatrudnionych było ponad 51 % ludności. Sektor turystyczny wytwarza 15,8 % PKB [WTTC 2011].

Malesja jest Federacyjną Wielopartyjną Monarchią Konstytucyjną [EIU 2001]. Kraj liczy ponad 27 mln obywateli, z czego połowa to Malajowie (muzułmanie). Przedstawiciele pozostałych grup endogenicznych stanowią ok. 13 % (z czego 25 % to Chińczycy, 7 % Hindusi, Wietnamczycy, Filipińczycy oraz imigranci z Kambodży). W Malesji zamieszkują również potomkowie małżeństw malajsko-hiszpańskich i malajsko-portugalskich. W statystykach odnotowywani są oni zazwyczaj jako Malajowie [Harper 1998, Dłużewska 2009]. Malajowie stanowią wyraźną dominantę na Półwyspie Malajskim, mniejszości etniczne (głównie mniejszość chińska) dominują z kolei na wyspie Borneo.

Religią państwową Malesji jest islam *Hadhari*, opierający się na doktrynie islamu sunnickiego. We wszystkich stanach islam traktowany jest jako nierozdzielna część tożsamości narodowej Malesyjczyków, chociaż wyznawany jest przez ok. 60 % populacji. Buddyzm wyznaje 19 % obywateli Malesji, chrześcijaństwo ok. 9 %, a hinduizm ok. 6 %. Konfucjonizm, taoizm i pozostałe religie chińskie wyznaje ok. 3 % populacji [Jesudason 2001]. Społeczność muzułmańska podlega prawu *szariatu*, z kolei ludność innych wyznań obowiązuje prawo świeckie [Nagata 1994, 1997].

Do lat 70. XX wieku kultura Malesji cieszyła się opinią bardzo tolerancyjnej. Podkreślano zwłaszcza gościnność i otwartość Malajów oraz wysoką pozycję kobiet, w po-

równaniu do innych krajów muzułmańskich. Kształt islamu zmienił się diametralnie w latach 70., kiedy upowszechniać zaczęła się idea jedności państw muzułmańskich. Przejawy konserwatyizmu obserwowane były zwłaszcza w środowisku klasy średniej. Muzułmanki bardzo literalnie traktowały zaczęły wskazania Koranu, w tym nakaz przykrywania włosów, niepraktykowany w strojach tradycyjnych Malezji [Kennedy 1993]. Malajki powszechnie noszą obecnie *hidżab* lub chustę przykrywającą włosy i szyję (nazywaną lokalnie *tudung*). Strój, który ma być elementem łączącym wszystkie muzułmanki świata, zupełnie wyparł tradycyjny *wayang kulit* [Dłużewska 2009, Yaapar 2005]. W prasie i w mediach coraz częściej podkreślana jest wyższość islamu nad innymi religiami. Nasiliły się także postawy radykalne w rządzie Malezji [Yaapar 2005]. Przykładem wspierania ekstremizmu islamskiego przez władze państwowe jest finansowanie działalności Międzynarodowego Uniwersytetu Islamskiego [International Islamic University of Malaysia] z środków budżetowych Malezji. Absolwenci tej uczelni niejednokrotnie zasilają szeregi organizacji terrorystycznych [Manolo 2004].

Wpływ islamu na turystykę w Malezji

Pomimo iż konstytucja Malezji gwarantuje wolność wyznania, począwszy od XXI w. obywatele innych wyznań spotykają się z rosnącą dyskryminacją [Yaapar 2005]. Przedstawiciele mniejszości chrześcijańskiej oskarżani są powszechnie o podważanie treści Koranu, a nawet o prowadzenie agitacji na rzecz zdrady islamu (przez publiczne głoszenie treści z islamem niezgodnych). Systematycznie zwalczany jest również hinduizm i buddyzm. W latach 2004–2005 malezyjski rząd wydał nakaz zamknięcia licznych zabytkowych świątyń konfucjańskich i taoistycznych w dzielnicach zamieszkałych przez mniejszość chińską. Niektóre świątynie zdemolowano. W 2006 r., zgodnie z wytycznymi rządu, zniszczono ponad 30 świątyń hinduskich w dzielnicach zamieszkałych przez mniejszość indyjską. Za wydarzenia te nigdy oficjalnie nie przeproszono. W ostatnich latach nie wydawane są pozwolenia na budowę nowych kościołów, świątyń buddyjskich, hinduskich, taoistycznych czy konfucjańskich, nawet w dzielnicach zamieszkałych wyłącznie przez mniejszości religijne. Z kolei obowiązujące prawo budowlane nakazuje budowę meczetu w każdej nowo powstałej dzielnicy, niezależnie od wyznania jej mieszkańców [Nagata 1997, Dłużewska 2009]. Działania te w znacznym stopniu obniżyły atrakcyjność turystyczną Malezji (wynikającą z walorów kulturowych) dla tzw. turystów zachodnich.

Krytyczny stosunek do przedstawicieli innych wyznań w zasadniczym stopniu wpłynął również na stosunek do turystów niewyznających islamu. O ile w innych krajach muzułmańskich z rozwiniętym sektorem turystycznym (np. Tunezja, Turcja, Zjednoczone Emiraty Arabskie) zastrzeżenia wobec turystów dotyczą rzeczywistych zachowań, narzucających się zbiorowości przyjmującej, w strefach do tego nieprzezna-

czonych (poza hotelem), o tyle w Malezji zastrzeżenia dotyczą zachowania turystów „w ogóle” [Dłużewska 2009]. Znaczej krytyce poddawana jest dostępność alkoholu w hotelowych restauracjach, zakładanie bikini podczas wypoczynku na hotelowej plaży – a zatem zachowania dla turystów zachodnich nieodłącznie związane z turystyką wypoczynkową. Krytyka turystów, otwarcie głoszona jest na łamach prasy i w innych środkach masowego przekazu [The New Straits Times 2002b, The Star 2002, The Straits Times 2002 a,b,c,d].

Turystyka na Penang – wyniki badań terenowych

Stan Penang jest jednym z najstarszych, najsilniej rozwiniętych ośrodków turystyki stacjonarnej (plażowej) w Malezji [Musa 1999]. Penang leży na wyspie o powierzchni 1031 m², liczy 1,3 miliona mieszkańców. Znajdują się tu zarówno walory kulturowe istotne dla turystyki krajoznawczej (kolonialne Georgetown, tradycyjne wioski rybackie, świątynie buddyjskie, hinduskie i inne), jak i walory wypoczynkowe (długa linia brzegowa, piaszczyste plaże, wysoka temperatura wody i powietrza, tropikalna roślinność). Turystyka stacjonarna ma wielokrotnie charakter aktywny – wypoczynek na plaży urozmaicany jest uprawianiem sportów wodnych. Na terenie wyspy znajduje się również park narodowy oraz rezerwat leśny Teluk Bahang [Dłużewska 2009].

Również na Penang odnotowano krytyczny stosunek zborowości przyjmującej do turystów zachodnich. Znamienne jest natomiast, że badani w takim samym stopniu czuli się upoważnieni do krytyki zachowań turystów w krajach niemuzułmańskich. Potępienie turystów miało charakter globalny, opierający się na poczuciu prawa do zmieniania świata w imię ogólnego dobra. W czasie badań pojawiały się wypowiedzi, takie jak: „Bóg widzi wszędzie”, „nigdzie nie należy zachowywać się w sposób grzeszny” itd. Wielokrotnie zachowania turystów określane były jako „Obraza Allacha”, określenie o tyle alarmujące, że pociąga za sobą w świadomości odpowiadających poważne konsekwencje, wynikające z doktryny religijnej [Dłużewska 2009].

Zastanawiające jest również, że osoby potępiające zachowanie zachodnich turystów dobrowolnie wiązały się z branżą turystyczną. Uważały one, że mają prawo wybierać taki zawód, jaki im odpowiada i że to turyści powinni zmodyfikować swoje zachowanie tak, aby nie godziło w islam „Miałem praktyki zawodowe w hotelu (...) Nigdzie (turyści) nie powinni się tak zachowywać, nawet u siebie. Bóg widzi wszędzie. (...) Niby dlaczego, jak zabronimy niemoralnego zachowania, turyści przestaną do nas przyjeżdżać?! To wy powinniście się zmienić!”, „Studiowałem turystykę, bo mnie to interesuje (...) Uważam, że niektórych rzeczy należy w hotelach zabronić. Po co np. sprzedawać alkohol? Przecież turyści mogliby się bez tego obyć” [Dłużewska 2009].

W świetle takich postaw społecznych, idealnym rozwiązaniem wydawało się skierowanie promocji turystycznej na rynki krajów muzułmańskich o podobnym typie religii

i wartości. Kraje arabskie są w Malezji coraz bardziej liczącym się rynkiem źródłowym, zwłaszcza w zakresie turystyki średnio- i długoterminowej. Udział obywateli tych krajów z roku na rok staje się coraz większy, podczas gdy udział turystów zachodnich zmniejsza się. W Penang, w zakresie turystyki wypoczynkowej, w strefie przybrzeżnej rynek dominujący stanowią obecnie obywatele Arabii Saudyjskiej.

Zbiorowość przyjmująca Penang oceniała obecność turystów z Arabii Saudyjskiej bardzo pozytywnie. Podwyższona została dochodowość sektora, zmniejszyły się jednocześnie dysfunkcje społeczno-kulturowe, które powodować mieli turyści zachodni. Oddzielnym, nieuświadomianym problemem, jest jednak zmiana rodzimych wzorów kulturowych na rzecz konserwatywnych wzorów pochodzących z krajów Zatoki Perskiej, które przez lokalną ludność odczytywane są jako wzory religijne, a zatem „jedyne słuszne”.

Obecność Saudyjczyków w dużym stopniu zniechęcała pozostałych turystów, którzy np. na plaży czuli się bardzo niezręcznie. Dodatkowo, w związku z orientacją rynkową na potrzeby turystów saudyjskich, z Penang zniknęły elementy produktu turystycznego, atrakcyjne dla turystów zachodnich. Doprowadzi to z pewnością do dalszego wzrostu turystyki z Arabii Saudyjskiej (i innych krajów Zatoki Perskiej) oraz zanikania turystyki z krajów zachodnich.

Charakterystyka społeczna Filipin

Filipiny zajmują archipelag złożony z 7107 wysp położonych na Oceanie Spokojnym. Dwie największe to wyspy archipelagu to: Luzon, gdzie znajduje się stolica kraju – Manila, oraz Mindanao [Salta 1974]. Łączna powierzchnia kraju wynosi 300 000 km². Filipiny to kraj rozwijający się o znacznym udziale sektora państwowego w gospodarce (banki, duże zakłady przemysłowe). PKB *per capita* w latach 2005–2010 wynosił 3940 USD [World Bank 2011]. Główne gałęzie gospodarki stanowią: handel i usługi (54,6 %), przemysł i górnictwo (31,3 %) oraz rolnictwo i rybołówstwo (14,1 %) [United Nations Development Programme 2010]. Mimo dużego potencjału turystycznego, Filipiny należą do grupy państw o średnio zintensyfikowanym rozwoju sektora turystycznego i usług około turystycznych. W 2010 roku turystyka wytworzyła 9 % PKB, dając miejsca pracy dla 8881 tys. osób (8,1 % zatrudnienia w skali kraju) [WTTC 2011].

Kraj liczy 94 miliony obywateli. Ludność Filipin jest bardzo zróżnicowana etnicznie. Żyją tu Negrycy, potomkowie pierwszych mieszkańców archipelagu, potomkowie przybyszów z Azji Centralnej (ludność mongoidalna) i potomkowie ludów z Borneo. Znaczną część ludności stanowią potomkowie Hiszpanów, Amerykanów i Chińczyków. Językiem urzędowym jest philipino i hiszpański, w powszechnym użyciu jest jednak również język angielski. Zróżnicowanie etniczne wpłynęło na duże bogactwo językowe – na Filipinach używa się aż 70 języków lokalnych.

Najważniejszą religią Filipin jest chrześcijaństwo. Chrześcijanie stanowią przewagę w regionach północnych, na południu z kolei dominuje islam. Dane statystyczne publikowane w różnych opracowaniach są dość rozbieżne: chrześcijanie stanowią mają obecnie 94,2 % lub 75 % ogółu ludności, muzułmanie od 4,3 % do 15 %. Kościół chrześcijański tworzony jest przez katolików, protestantów oraz różnego rodzaju grupy wyznaniowe. Najważniejsze grupy to Kościół Jezusa Chrystusa, Kościół Mormonów, Iglesia di Cristo, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Kościół Jezusa Ukrzyżowanego, Kościół Świętego Ducha i inne [Gagelonia 1969, Dłużewska 2007]. Na Filipinach oficjalnie działa ponad 300 kościołów, które można określić jako sekty. Udział katolików uznających zwierzchnictwo papieża z roku na rok maleje. Udział muzułmanów staje się coraz znaczący, w praktyce jest on zdecydowanie wyższy niż podają to oficjalne statystyki [Goda 1999]. Na wyspie Palawan udział procentowy chrześcijan i muzułmanów jest zbliżony. Chrześcijanie zamieszkują na północy wyspy, muzułmanie zajmują część południową [Dłużewska 2007].

Konflikty na linii chrześcijaństwo–islam rozpoczęły się w latach 70. XX w., kiedy wielu nauczycieli muzułmańskich wyjechało do szkół religijnych w Libii, Syrii i Arabii Saudyjskiej. Z ich inicjatywy, na Filipinach wybudowano setki meczetów i szkół koranicznych. Powszechnie zaczęto nauczać języka arabskiego. Zmianie uległ również styl i treści nauczania. Zaadoptowano uczenie się „na pamięć”, bez interpretacji pozwalającej na indywidualne zrozumienie problematyki. Dotyczy to zwłaszcza wybranych sur Koranu. Akcentować zaczęto wspólnotę świata muzułmańskiego rządzącego się prawem *szariatu* w opozycji do świata niewiernych, których symbolem na Filipinach stał się kościół chrześcijański [Manolo 2004]. Działalność misjonarska, również chrześcijańskie akcje charytatywne w opinii lokalnych mullahów interpretowane są jako zamach na islam [Manolo 2004]. W aspekcie legislacyjnym Filipiny to państwo świeckie. Na południu kraju utworzony został Autonomiczny Region Muzułmański Mindanao. Środowiska muzułmańskie dążą jednak do utworzenia niezależnego od północnych Filipin państwa religijnego.

Wpływ islamu na turystykę na Filipinach

Na Filipinach działa jedna z najbardziej radykalnych grup islamistycznych *Abu Sayyaf* (Ojcowie Miecza), nazywana też *Al Harakat Al Islamiya*, dążąca do oderwania południowych wysp Filipin od części chrześcijańskiej oraz do utworzenia wielkiego muzułmańskiego państwa, w skład którego wejść miałyby: wyspa Mindanao, archipelag Sulu, wyspa Borneo (należąca obecnie częściowo do Malezji, a częściowo do Indonezji), obszary położone przy Morzu Południowochińskim oraz Półwysep Malajski, należący obecnie do Malezji, Tajlandii i Birmy. *Abu Sayyaf* wywodzi się z Frontu Narodowo-Wyzwoleńczego Moro, jednego z dwóch głównych muzułmańskich ruchów separatystycz-

nych Filipin. Środkiem do uzyskania „niepodległości” mają być zamachy bombowe, porwania i egzekucje. Grupa stawia sobie ponadto za cel całkowitą eksterminację ludności chrześcijańskiej na Filipinach [Manolo 2004, Dłużewska 2007].

Założycielem *Abu Sayyaf* był Abadurajik Abubakar Janjalani, nauczyciel z miejscowości Isabela na wyspie Basilian. W latach 80. XX w., jak wielu muzułmańskich nauczycieli filipińskich, wyjechał na studia teologii i języka arabskiego do Libii, Syrii i Arabii Saudyjskiej. Zaangażował się w wojnę afgańską przeciw sowieckiej okupacji. Właśnie w Afganistanie poznał Osamę Bin Ladena, który przekazał mu 6 mln USD na utworzenie organizacji islamistycznej oraz muzułmańskiej partii politycznej w południowych Filipinach.

A.A. Janjalani został zabity w grudniu 1998 r., w czasie nieudanej próby aresztowania na wyspie Basilian. Przywódcą *Abu Sayyaf* został młodszy brat Abadurajika – Khadaffy Janjalani. Kadaffy Janilani zginął 4 września 2006 r. Nazwisko kolejnego lidera nie zostało podane do publicznej wiadomości.

Od początku swojej działalności *Abu Sayyaf* zorganizowała dziesiątki zamachów bombowych, porwań i egzekucji na terenie całych Filipin, Malezji i Indonezji. Najwięcej ofiar przyniósł zamach bombowy w dzielnicy portowej Manilii (zginęło 100 osób, a setki zostało rannych). Od czasu objęcia kierownictwa organizacji przez Khadaffyego Janjalanii zmniejszyła się liczba zamachów terrorystycznych na rzecz porwań dla okupu.

Porwanie turystów miało miejsce również na wyspie Palawan, w maju 2001 r. *Abu Sayyaf* uprowadziła wówczas dwudziestu turystów oraz personel pracowniczy z luksusowego Las Palmas położonego w pobliżu Puerto Princessa, stolicy wyspy. Wśród zakładników znalazło się trzech cudzoziemców. Niektórzy zakładnicy zostali straceni, inni przetrzymywani byli na wyspie Basilian. Rok później podłożone zostały bomby w Puerto Princessa. Departament Stanu USA umieścił *Abu Sayyaf* na liście najbardziej niebezpiecznych organizacji terrorystycznych na świecie. Khadaffy Janjalani był jednym z sześciu terrorystów najbardziej poszukiwanych przez FBI. W pierwszej szóstce znaleźli się również dwaj inni członkowie *Abu Sayyaf*: Isnilon Totoni Hapilon oraz Jainal Antel Sali, Jr. Organizacja utrzymuje ścisłe kontakty z Al-Kaidą [Council on Foreign Relations 2007]. Obecnie *Abu Sayyaf* finansowana jest przez Arabię Saudyjską i Syrię [Manolo 2004, Council on Foreign Relations 2007]. Legalnym ramieniem *Abu Sayyaf* jest partia polityczna ARMM działająca od roku 1989.

Prowincja Palawan, a zwłaszcza wyspy Spratly, położone na Morzu Południowochińskim, są obszarem, który zdaniem separatystów muzułmańskich stanowić powinien część wielkiego muzułmańskiego państwa. W 2001 r. na Palawanie odbyło się referendum, w którym mieszkańcy mieli zdecydować o przyłączeniu prowincji do Autonomicznego Regionu Muzułmańskiego Mindanao. Pomysł upadł przy zdecydowanym sprzeciwie większości głosujących. Do dziś *Abu Sayyaf* rości sobie prawa do terytorium prowincji.

Turystyka na Palawanie – wyniki badań terenowych

Prowincja Palawan jest największą prowincją na Filipinach, zajmuje łączną powierzchnię 14 896 km². Zamieszkuje ją ok. 755 tys. ludności. W skład prowincji wchodzi wyspa Palawan (od której pochodzi nazwa), ok. 100 wysp Spratley położonych na Morzu Południowochińskim, wyspy Busuanga, Cuyo, Cagayan, Culion, Duragan i Coron (grupa Calamian) oraz tysiące niezamieszkałych wysepek. Długość linii brzegowej wynosi ponad 2000 km [Salta 1974]. Główną gałęzią gospodarki jest rybołówstwo i rolnictwo [Flores, Efren 1992]. Duże nadzieje pokładano również w rozwoju sektora turystycznego. Palawan plasuje się na bardzo wysokiej pozycji pod względem atrakcyjności turystycznej. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że jest to jeden z najpiękniejszych zakątków Azji. Główne atrakcje turystyczne Palawanu to:

- rafa koralowa (ze względu na bogactwo porównywana może być tylko do Wielkiej Rify Australijskiej),
- długa linia brzegowa, z atrakcyjnym białym piaskiem rafowym,
- setki niedużych wysp w bliskiej odległości El Nido („prywatne” plaże dla nurkujących),
- krajobraz krasowy (mogoty) przewyższający atrakcyjnością słynne Krabi w Tajlandii,
- tropikalna roślinność (szlaki trekkingowe poprowadzone przez dziewiczą dżunglę),
- sabang – najdłuższa podziemna rzeka na świecie (na liście Światowego Dziedzictwa UNESCO),
- klimat – średnia temperatura roczna kształtuje się na poziomie 30°C.

Porwanie turystów w Puerto Princessa roku 2001 wpłynęło na drastyczny spadek ruchu turystycznego w regionie. Spadek ten w konsekwencji wpłynął na zagospodarowanie turystyczne wyspy i jej atrakcyjność – zamknięto liczne hotele i restauracje, zlikwidowano niektóre połączenia lądowe i morskie. W latach 2004–2005 turystyka powoli zaczęła powracać. W 2008 r. w prowincji pojawiły się inwestycje z kapitałem koreańskim (obok już działających inwestycji z kapitałem mieszanym szwajcarsko-filipińskim). Można to wytłumaczyć swojego rodzaju oswojeniem z zagrożeniem – media regularnie wspominają o zamachach terrorystycznych i porwaniach w różnych częściach świata – Palawan stał się więc jednym z wielu miejsc „nie do końca bezpiecznych”. Kolejne porwanie mogłoby jednak zahamować ten delikatny wzrost – nic więc dziwnego, że napięcie wśród osób, które w turystykę zainwestowały, jest znaczne.

Charakter walorów turystycznych predestynuje Palawan do turystyki wypoczynkowej, aktywnej (snorkelling, trekking, jazda na rowerze) i kwalifikowanej (diving). Palawan odwiedzają turyści ekskluzywni oraz turyści typu explorer (*back packing*) [Dłużewska 2007]. Ci pierwsi zatrzymują się w luksusowych kurortach położonych na wyspach okalających Palawan, drudzy natomiast zatrzymują się w małych hotelach w El Nido. Ze względu na brak dobrze rozwiniętej infrastruktury drogowej oraz bazy turystycznej

przystosowanej do obsługi dużych grup, na Palawanie nie rozwinęła się turystyka masowa [Aparna 2004, Dłużewska 2007]. W okresie prowadzenia badań (2010 r.) w El Nido obecna była już jednak turystyka zorganizowana przez biura podróży. Uczestnikami turystyki zorganizowanej byli głównie obywatele Chin i Korei.

Pomimo podobieństwa walorów turystycznych znajdujących się na południu i na północy Palawanu, część południowa jest przez turystów omijana. Ankietowani otwarcie wyznawali, że głównym powodem omijania południa jest islam – świadomie wybierali wypoczynek w chrześcijańskiej części wyspy. Zarówno turyści ekskluzywni jak i explorerzy mieli dużą świadomość norm kulturowych obowiązujących muzułmanów. Pojawiały się odpowiedzi takie, jak: „Na Palwanie najważniejsze są plaże, nurkowanie, wiadomo, że do tego trzeba założyć kąpielówki, a na to muzułmanie będą krzywo patrzeć”; „Rozbiorę się i zaraz zrobi się wokół mnie sztuczny tłum! Po co mi to?”; „Nie będę sobie utrudniać życia! Wiadomo, że chcę się poopalać, nie będę się pchać do muzułmanów, to mogłoby ich urazić”. Wielokrotnie podkreślano również obawę o własne bezpieczeństwo: „Oni (muzułmanie) tutaj są nawiedzeni! Nie wiadomo, czego można się spodziewać”, „Po prostu bym się bał”, „Nie będę ryzykować”, „Na Filipinach jest tyle pięknych miejsc, po co się pchać tam, gdzie jest niebezpiecznie?” [Dłużewska 2007].

Ludność autochtoniczna północnej części Palawanu dostrzegła duże korzyści płynące z turystyki. Dotyczyło to również osób niezwiązanych bezpośrednio z branżą turystyczną: sklepikarzy, kierowców ryksz (tuk tuków). Ze względu na charakter turystyki (np. nurkowanie, odwiedzanie okolicznych wysp), dochody z obsługi ruchu turystycznego czerpali okazjonalnie również okoliczni rybacy, np. udostępniając łodzie w cenach konkurencyjnych w porównaniu do miejscowych biur podróży. Ankietowani nie dostrzegali drażniących cech negatywnych wśród turystów.

Mieszkańcy części południowej odczuwali zdecydowaną zazdrość o turystów. Trudno im było obwiniać władze prowincji, które w równym stopniu inwestują w infrastrukturę na całej wyspie. Niechęć przerzucali więc na „tych z północy”, którzy nieprawdziwymi opowieściami zniechęcają turystów do odwiedzenia południa. Występuje tu jednak znaczny brak elastyczności kulturowej. Z jednej strony ankietowani chcieliby czerpać z turystyki zyski, z drugiej nie chcieliby „ogłądać rozebranych ciał”, co w przypadku turystyki nurkowej i plażowej jest zdecydowanie nie do uniknięcia.

Zakończenie

Dotychczasowe badania wskazują, że w krajach, w których islam współlistnieje obok innych religii, postawa negatywna lub roszczeniowa wobec innowierców, w tym wobec turystów, jest zdecydowanie wyższa niż w krajach, gdzie islam stanowi wyraźną dominantę. Tam, gdzie islam jest jedyną religią, rzeczywiste wzory kulturowe ewoluują w sposób naturalny. W przeciwnym wypadku obce religie traktowane są jako opozycja islamu,

a nawet zagrożenie dla muzułmańskiej moralności i kultury, co „zmusza” wierzących do kurczowego trzymania się tradycji oraz do podjęcia *dżihadu*. Narzędziem podporządkowania innowierców jest między innymi umieszczanie głośników na zewnątrz meczetów tak, aby wszyscy, również niewierni, zmuszeni byli słuchać wielogodzinnych modłów. Natężenie hałasu przekracza wszelkie normy, zdecydowanie obniżając jakość życia lokalnej ludności. Powszechne jest również nagłaśnianie modłów na targowiskach miejskich oraz w środkach komunikacji publicznej. Odnotować należy również, że długość modłów zdecydowanie przekracza standardy obowiązujące w krajach Zatoki Perskiej. W wielu przypadkach modlitwy kończą się około północy, a początek kolejnych jest przed świtem.

W takim kontekście również turysta staje się namacalnym dowodem dominacji obcej, uznanej za wrogą, religii. Muzułmanie mogą próbować nakłonić turystów do przejścia na właściwą drogę (przejęcia wzorów muzułmańskich) albo też z nimi walczyć. Wyniki badań w Penang (Malezja) i na Palawanie (Filipiny) potwierdzają tę prawidłowość. W zbiorowości przyjmującej (muzułmańskiej) obydwu obszarów wielokrotnie pojawiały się postulaty, by turyści zupełnie dostosowali swoje zachowanie do norm obowiązujących muzułmanów, również w miejscach niewidocznych dla miejscowej ludności (np. na terenie hotelu). Silna krytyka zachowań turystów zachodnich oraz postulaty o konieczności dostosowania zachowań turystów do norm obowiązujących muzułmanów obecne są nawet w środowiskach naukowych tych krajów. Zwłaszcza w Malezji, niektóre propozycje, pojawiające się w nurcie turystyki zrównoważonej, bliższe są roszczeniom środowisk radykalnych niż obiektywnej analizie naukowej [Din 1989, 1993, 1997, Nagata 1994, 1997].

Za przejaw walki z innymi wyznaniem uznac należy niszczenie świątyń niemuzułmańskich (Malezja, Filipiny) oraz nakaz budowy meczetu w każdej dzielnicy (Malezja). Działania te w znacznym stopniu wpływają na obniżenie atrakcyjności turystycznej dla tzw. turysty zachodniego.

Badania potwierdziły również wpływ okresu występowania islamu na postawy dysfunkcyjne w zbiorowości przyjmującej. Tam, gdzie islam upowszechnił się w VIII–X w., wiedza na temat doktryny religijnej jest obszerna, z kolei w regionach „islam młodego” wiedza religijna jest przeważnie płytka i wybiórcza. *Wzory idealne* w obydwu obszarach badań traktowane są w sposób selektywny, zazwyczaj akcentowane są aspekty walki z niewiernymi, z pominięciem zaleceń szacunku do innych wyznań. Stosunek do religii wielu przedstawicieli zbiorowości przyjmującej można by określić jako „nadgorliwość neofity” [Dłużewska 2009]. Przejawem nadgorliwości jest przyjmowanie wzorów kulturowych krajów Zatoki Perskiej i traktowanie ich jako wzorów religijnych, czy też zarzucanie strojów regionalnych na rzecz panislamskiego *hidżabu*. Dla rodzin, w których kobiety zdecydują się nosić *czador*, nawet kosztem tradycyjnych strojów, wypłacane są dotacje. W szkołach publicznych, również tych, które są dotowane przez organizacje międzynarodowe, treści nauczania nie są cenzurowane pod względem eliminowania nie-nawiści religijnej.

Działania o charakterze radykalnym finansowane są przez rząd (Malezja) lub dopuszczane jest finansowanie zewnętrzne (Filipiny). Podkreślić należy, że propagowanie treści radykalnych, nie spotyka się z protestami organizacji międzynarodowych ani rządów państw zachodnich. Działalność organizacji religijnych odczytywana jest jako przejaw demokracji. Z kolei kraje, które podejmowały działania zwalczające radykalizm (np. Tunezja, Egipt), spotykały się z zarzutami łamania praw człowieka.

Polityka zbiorowości przyjmującej w odniesieniu do muzułmańskiego radykalizmu, choć na obecnym etapie nie wpływa bezpośrednio na obniżenie ruchu turystycznego, stanowi zasadniczą barierę rozwoju turystyki w najbliższej przyszłości. Tolerowanie przez władze rozpowszechniania treści o charakterze radykalnym prowadzi do przerwania ciągłości systemu społecznego, zmiany *typu kultury* i *typu recepcji religijnej* zbiorowości przyjmującej. Wzrost radykalizmu doprowadzić może do agresji skierowanej w turystów jako jedynych, dostępnych przedstawicieli świata zachodu. Konsekwencją będzie nagłośniecie konfliktu w międzynarodowych mediach oraz obniżenie ruchu turystycznego, wynikające z obaw turystów związanych z przebywaniem w państwach muzułmańskich. Doświadczenia wskazują, że negatywne konsekwencje tego procesu odczuwają również inne kraje, w których występuje islam, nawet jeśli zamachy miały miejsce w innych regionach.

Bibliografia

- Aitchison C. (2007), *Geographies of Muslim Identities. Diaspora, Gender and Belonging*, Ashgate Pub. CO.
- Aparna R. (red.) (2004), *Tourist behaviour; a psychological perspective*, Kanishka Publishers, New Delhi
- Council on Foreign Relations 2007
- Danecki J. (1997–1998), *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. 1–2, Dialog, Warszawa.
- Din K.H. (1989), *Islam and Tourism: Patterns, Issues and Options*, *Annals of Tourism Research*, vol. 16, nr 4, s. 542–563
- Din K.H. (1993), *Dialogue with the Hosts: An Educational Strategy Towards Sustainable Tourism*, [w:] Hitchcock M., King V.T., Parnwell M.J. (red.), *Tourism in South-East Asia*, Routledge, London
- Din H.K. (1997), *Tourism Development: Still in Search of a More equitable Mode of Local Involvement*, [w:] Cooper C., Wanhill S. (red.), *Tourism Development: Environmental and Community Issues*, West Sussex: John Wiley and Sons
- Dłużewska A. (2007), *Wpływ religii na perspektywy rozwoju turystyki na Palawanie (Filipiny)*, *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy*, t. 6, nr 7, seria: Turystyka i rekreacja, Bydgoszcz
- Dłużewska A., (2008), *Działalność organizacji radykalnych a perspektywy rozwoju turystyki na Filipinach*, *Zeszyty Naukowe Szkoły Wyższej Przymierza Rodzin w Warszawie*, seria geograficzno-turystyczna, nr 1
- Dłużewska A. (2009), *Spoleczno-kulturowe dysfunkcje turystyczne w krajach islamu*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa
- EIU (2001), *Malaysia and Brunei. Country profile 2001*, The Economist Intelligence Unit, London

- Flores E. (1992), Community- Based Coastal Fishery Management in the Philippines: a Review of Small Islands Coral Reef Fishery management, Yakara: Studies in Ethnology, Vol. 19, no. 7, Japan, University of Tsukuba
- Gagelonia P. (1969), The Filipino of Yesterdays, Manila, National Statistics Office
- Goda T. (1993), The concluding of Peace Pacts: The Politics of Discourse among the Bontoc, Northern Luzon, Philippines, [w:] Political, Culture and Ethnicity. An Anthropological Study in Southeast Asia, Quezon City
- Harper T.N. (1998), The end of empire and the making of Malaysia, Cambridge University Press, New York
- Jackowski A. (2003), Święta przestrzeń świata, Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków
- Jesudason J.V. (2001), State legitimacy, minority political participation, and ethnic conflicts In Indonesia and Malaysia, [w:] Coletta N.J., Lim T.G., Kelles-Viitanen (red.), Social cohesion and conflicts prevention in Asia: managing diversity through development, The World United Nations Development Programme 2001
- Kennedy J. (1993), History of Malaya, S. Abdul Majeed & Co, Kuala Lumpur
- Manolo E.P. (2004), The Philippine response to terrorism: The Abu Sayyaf group, Naval Postgraduate School, Manila
- Musa G. (1999), Tourism in Malaysia, [w:] Hall C.M., Page S. (red.), Tourism in South and Southeast Asia: Issues and cases, Butterworth-Heinemann, Oxford
- Salta D. C. (1974), Geography and Natural Resources of the Philippines, Quezon City
- Nagata J. (1994), How to be Islamic without being an Islamic state: contested model of development in Malaysia, [w:] Ahmed A.S., Donnan H. (red.), Islam, globalization and post modernity, Routledge, London and New York
- Nagata J. (1997), Religious correctness and the place of Islam In Malaysia's economic policies, [w:] Brook T., Luong H.V. (red.), Culture and capital: the shaping of capitalism in Eastern Asia, University of Michigan
- The New Straits Times (2002), Bikinis in Terengganu is all right after all after issue is clarified, 11 May
- The Star (2002), Terengganu won't use women in ads, April 19
- The Straits Times (2002a), Terengganu's hudud bill gets royal approval from Sultan, 1 August
- The Straits Times (2002b), Ban on bikinis? That's just like Taleban, 1 May
- The Straits Times (2002c), No bikinis, please, you're in Terengganu, 18 April
- The Straits Times (2002d), Terengganu bikini ban hurt tourism, warns DAP, 21 April
- United Nations Development Programme 2010
- Yaapar S. (2005), Negotiating identity in Malaysia: Multi-cultural society, Islam, theatre and tourism, „Asian Journal of Social Science”, Vol. 33, No. 3, s. 473–485

Muslim fundamentalism and radicalism and the threats to tourism development – the case of Southeast Asia countries

Summary

The aim of the article is to estimate direct and indirect threats and dangers to tourism industry coming from Muslim fundamentalism and radicalism in Southern Asia. The direct danger, mostly terrorism-related, is discussed in the literature quite widely, whereas the indirect one (such a loss of local tradition, changing of attitude or destruc-

tion of other cultures attractions) is not often subject to the research. The paper is based on the field studies carried out on Palawan Island in the Philippines (2004 and 2010) and on Penang Island in Malaysia (2010) and continues the studies carried out in different Muslim countries in the years 2001-2007.

Keywords: fundamentalism, Penang, Malaysia, Palawan, the Philippines, tourism

Słowa kluczowe: fundamentalizm, Penang, Malezja, Palawan, Filipiny, turystyka